

Wiadomości Botaniczne 58(1/2): 84, 2014

*Pożegnanie ulicy Grodzkiej w Krakowie
(Myśląc o 40 latach pracy w Collegium Broscianum na ulicy Grodzkiej 52)*

Nie przesadza się starych drzew
bo nie zdążą się ukorzenić
młode mogą się nie przyjąć
nowe nie rozumieją nostalgii starych

Nie zostawia się hodowanych roślin
bo upiększały długie korytarze
kwitły na parapetach okien
liście obracały do słońca

Nie niszczy się starych mebli
wysokich szaf i ciężkich biurek
wytartych foteli
świadków minionych lat

Nie wyrzuca się pożółkłych dokumentów
kserokopii naukowych prac
klisz, mikrofilmów, folii, zdjęć, książek
bezcennych preparatów

Nie zachwyca się nowoczesną nijakością
rozrzuconą jak klocki na obrzeżach miasta
pamiętając drogę królewską
prowadzącą każdego dnia przez ulicę Grodzką

Nie zapomina się widoku z okien
na Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła
na romańską świątynię św. Andrzeja
na wieżę bazyliki wawelskiej
na ogród Sióstr Bernardynek z ulicy Poselskiej

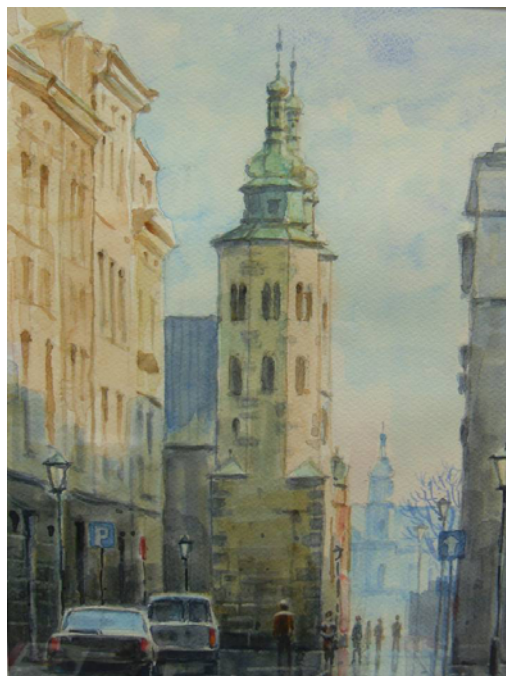
Nie porównuje się
namiastki lasu liściastego
rozkopanych placów budowy
do gwaru tłumu turystów na ulicy Grodzkiej
do światła sklepów, restauracji i kawiarni

Nie przedkłada się wygody szybkich wiatrów
nad wspinaczkę po wytartych schodach
klimatyzowanych pomieszczeń
nad obszerne pokoje z zabytkowymi kafłowymi
piecami
nowoczesnych pomieszczeń edukacyjnych
nad starą salę wykładową z ławkami z ubiegłego
wieku

Nie przekreśla się przeszłości
dla niepewnej przyszłości

Kraków 1.03.2014

Elżbieta KUTA



Akwarela: Jerzy Pulchny (2013) „Ulica Grodzka z kościołem św. Andrzeja”, własność: Elżbieta Kuta.